

# DZIENNIK WILEŃSKI



**REDAKCJA I ADMINISTRACJA:** ul. Dembkańska 4. Telefon Redakcji i Administracji 448, Drukarni 1244. Adres drukarni: Mostowa 1. Redaktor przyjmuje od g. 2—4 pp. Administracja otwarta od g. 9—9, w niedziela od 12—1 pp. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie, z wyjątkiem niedzielaków i dni poświęconych.

**PRONUMERATA:** miesięczna 4 zł., z odnośnikiem i przesyłką pocztową 21. 4 gr. 60, za granicę 8 zł.  
**OGŁOSZENIA:** za wiersz 10 mm. przed tekstem 6 lam 25 gr., w tekście 40 gr., za tekstem 10 lam. 15 gr. W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej, zagraniczne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe, skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca o 25 proc. drożej. Administracja nie bierze odpowiedzialności za terminowe umieszczenie ogłoszeń. Konto czekowe w P. K. O. № 80187.



S. P.

## Jan Rychlewicz

opatrzony Sw. Sakramentami wskutek nieszczęśliwego wypadku zmarł w Wilnie 3 lipca 1930 r. w wieku lat 29

O czem zawiadamia krewnych, kolegów i przyjaciół

Rodzice i Brat.

O dniu pogrzebu nastąpi oddzielne powiadomienie.



S. P.

## Jan Rychlewicz

Urzędnik Wileńskiego Banku Ziemskiego zmarł w Wilnie w dniu 3 lipca 1930 roku

O tej bolesnej stracie zawiadamia

Wileński Bank Ziemski.

### Buchalter-ka rutynowana,

sila samodzielna potrzebna do dużej firmy. — Oferły z odpisami świadectw i referencji, składak do Dziennika Wileńskiego pod „Buchalter”. 953—1 o

### Popierajcie Polską Macierz Szkolną

Wileńska 18—8.

## O zwołanie sesji nadzwyczajnej.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSAWA. Komitet Wykonawczy Centrolewu postanowił zaśladniczo żądać zwołania nadzwyczajnej sesji Sejmu i Senatu.

Termin, kiedy odpowiedni wniosek zostanie złożony, ustalony będzie dopiero w połowie tygodnia.

## Akta w sprawie zjazdu krakowskiego.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSAWA. Akta w sprawie kongresu krakowskiego odesłano do sędziego śledczego d-ra Watora, z którym pracuje razem przedstawiciel prokuratury dr. Hubel.

## Wojewodowie i posłowie z centrolewu.

(Tel. od własnego korespondenta).

WARSAWA. Śladem woj. Kwaśniewskiego także i inni wojewodowie wydali zarządzenia, by podwładni urzędnicy nie przyjmowali posłów i senatorów, którzy brali udział w manifestacji krakowskiej.

Coprawda, chyba dotychczas niewielu, poza posłami i B. B., zgłaszało się do władz administracyjnych.

## P. Świtalski—kuratorem w Krzemieńcu?

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSAWA. Dotychczasowy kurator liceum krzemienieckiego, p. Julian Poniatowski, ma ustąpić, a jego miejsce ma zająć p. Kazimierz Świtalski, były premier i znany „podróżnik”.

## Odnaczenie za udział w P. W. K.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSAWA. Min. Przemysłu i Handlu przyznało szereg odznaczeń państwowym samorządom za udział w P. W. K. Między innymi otrzymali odznaczenia: pow. Lida—IV stopnia, pow. Nieśwież—III st., pow. Wolożyn—IV st., pow. Luniniec—III st., pow. Drohiczyń—IV st., pow. Brześć n B.—III st., pow. Brasław—IV st., pow. Dzisna—IV st., pow. Osmiana—IV st., pow. Święciany—IV st. i m. Wilno—III stopnia.

## Wicewojewoda w Białymstoku.

(Tel. od własnego korespondenta).

WARSAWA. Wicewojewoda w Białymstoku mianowano urzędnika wojewódzkiego w Poznaniu, Czesława Zawistowskiego.

## Bilans Banku Polskiego.

WARSAWA. (Pat.). Bilans Banku Polskiego za trzecią dekadę czerwca wykazuje zapas złota 702.814 tys. zł., t. j. o 181 tys. więcej, niż w poprzedniej dekadzie. Pieniądzy i należności zagraniczne, zaliczone do pokrycia, zmniejszyły się o 10.185 tys. do sumy 241.442 tys. zł. Natomiast niezaliczone do pokrycia wzrosły o 496 tys. do sumy 112.160 tys. zł. Portfel wekslowy wzrósł o 17.166 tys. zł. i wynosi 581.352 tys. zł. Pożyczki zastawowe wzrosły o 1.145 tys. do 73.019 tys. zł. Inne—aktywa wynoszą 139.904 tys. zł., t. j. o 10.690 więcej, niż w poprzedniej dekadzie.

## Wystawa turystyczno-komunikacyjna w Poznaniu.

WARSAWA. (PAT.)—W dniu jutrzejszym po południu dwoma specjalnymi pociągami wyjeżdżają do Poznania na uroczystość otwarcia wystawy turystyczno-komunikacyjnej przedstawiciele rządu: p. p. minister komunikacji Kuehn, minister robót publicz-

nych Matakiewicz, minister poczt i telegrafów Boerner, podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Wysocki, wiceminister robót publicznych Górski, przedstawiciele dyplomacji i prasy.

## Nowe zajęcia krwawe w Indjach

MIDNAPORE. (Pat.). W miejscowości Kherai, w okręgu pogranicznym Ballasore, policja dała salwę do wzburzonego tłumu. Jedna osoba została zabita. Kilku

policjantów odniosło rany. Zajęcia było następstwem interwencji policji, przybyłej dla ściągnięcia niespłaconego podatku.

## Zjazd chrześcijańsko-narodowego nauczycielstwa.

KRAKÓW. (Pat.). Nastąpiło tu otwarcie zjazdu towarzystw chrześcijańsko-narodowego nauczycielstwa, które obradowało równocześnie ze zjazdem nauczycielstwa szkół powszechnych. Na obradach był obecny ks. arcybiskup Sapie-

ha, ks. bisk. Rospond i delegat ks. prymasa Hlonda ks. Noryskiewicz. Imieniem Ministerstwa W. R. i O. P. przemawiał ks. Trepka. Wiece uchwalili wysłać telegram do Prezydenta i ks. prymasa Hlonda.

## Marynarze duńscy w Warszawie.

WARSAWA. (Pat.). W dniu dzisiejszym, pociągami z Gdyni, przybyło do Warszawy 10-ciu oficerów i 4-ch kadetów marynarki wojennej duńskiej. M. in. przybył szef gabinetu ministra marynarki wojennej duńskiej komandor-por. Pontoppidan i dowódca krążownika szkolnego komandor-porucznik Wolfhagen. Na dworcu powitał przybyłych gości, imieniem szefa kierownictwa marynarki wojennej, kapitan marynarki Lewicki. Z dworca goście duńscy udali się do hotelu Europejskiego.

WARSAWA. (PAT.)—Pierwszy wiceminister spraw wojskowych gen. Konarzewski udekorował w dniu dzisiejszym w czasie śniadania w hotelu Europejskim oficerów duńskiej marynarki odznakami orderu Polonia Restituta. Odznaki krzyża oficerskiego otrzymali: Komandor - porucznik Wolfhagen, komandor - porucznik Frandsen, komandor - porucznik Jungersen, komandor-porucznik Ramlau Hansen i komandor-ppo-

rucznik Nycholm. Odznakami krzyża kawalerskiego zostali udekorowani kapitan Pontoppidan, dowódca łodzi podwodnej kapitan Paulsen oraz kapitan Jegstrup.

WARSAWA. (PAT.)—Bawiący w stolicy oficerowie i kadeci duńskiej marynarki wojennej wpiśali się w dniu dzisiejszym do księgi wizyt na Zamku i w Belwederze. Następnie zaś złożyli wizyty w Ministerstwie Spraw Wojsk., wicemin. Wysockiemu oraz szefowi kierownictwa marynarki wojennej. O godz. 14 pojeżdżali goście duńskich śniadaniem w hotelu Europejskim pierwszy wiceminister spraw wojskowych gen. Konarzewski. O godz. 20.30 podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych dr. Wysocki, wydał na cześć gości obiad. Po obiedzie odbył się raut, na którym byli obecni przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych.

## Pogromy separatystów w Nadrenji.

BERLIN. (Pat.). Z Mogancji donoszą, że w obawie przed dalszymi pogromami przeciw separatystom jeden z przywódców tego ruchu dr. Roth oraz jego żona popełnili samobójstwo, używając cjanali.

BERLIN. (Pat.). Urządzone przez niemieckich nacjonalistów w miastach nadreńskich pogromy przeciw byłym uczestnikom ruchu separatystycznego trwają w dalszym ciągu. Ubiegłej nocy manifestacje

takie powtórzyły się w Wiesbaden, byłej siedzibie rządu separatystycznego, gdzie podobnie jak w Moguncji płacono sklepy i wybijano szyby. Według doniesień prasy demokratycznej, ostatnie wypadki w Nadrenji wywołać mają interwencję dyplomatyczną ze strony rządu francuskiego, Niemcy bowiem podpisali w Hadze umowę, w której zobowiązują się bronić byłych separatystów przed represjami.

## Rokowania o zwrot Zagłębia Saary.

BERLIN. (Pat.). Według informacji prasy tutejszej, rokowania francusko-niemieckie w sprawie przedterminowego zwrotu zagłębia Saary grozi rozbitcie. W toku dotychczasowych narad nie udało się doprowadzić do zbliżenia stanowisk obu rządów. Strona francuska w dalszym ciągu domaga się uznania przez Niemcy praw własności Francji do części kopalń zagłębia Saary, czemu Niemcy stanowczo się sprzeciwiają. W najbliższych dniach delegat niemiecki ma opuścić Paryż.

W związku z temi doniesieniami ukazał się komunikat półurzędowy, wyjaśniający, że informacje prasy nie zupełnie pokry-

wają się ze stanem faktycznym. Rokowania w sprawie wywłaszczenia kopalń francuskich w zagłębiu węglowym weszły obecnie w stadium krytyczne tak, iż liczyć się należy z ich przerwaniem. Strona niemiecka spodziewa się, że wynik dotychczasowych rokowań będą jeszcze przedmiotem bezpośrednich narad obu rządów. Niemcy w dalszym ciągu domagają się będą oddania wszystkich kopalń właścicielom bawarskim i pruskim. Przerwanie rokowań — zdaniem komunikatu — nie powinno jednak pociągnąć za sobą oddania sprawy Lidze Narodów ze względu na to, iż interesuje ona wyłącznie Niemcy i Francję.

## Pojednanie królestwa rumuńskich.

WIENIEN. (Pat.). Prasa tutejsza donosi z Bukaresztu, że pojednanie między królem Karolem a księżną Heleną po przezwycięzeniu pierwszych trudności czyni szybkie postępy. Król Karol odwiedza codziennie księżną Helenę w jej rezydencji, gdzie przebywa ona ze swym synem Michałem. W tych dniach odbyło się wspólne śniadanie rodzinne na zamku w Cotroceni. Księżna Helena uda się wkrótce ze swym synem do rezydencji letniej w Sinaja, dokąd uda się też król Karol po uzyskaniu unieważnie-

nia rozvodu. Unieważnienia tego dokona w przyszłym tygodniu trybunał apelacyjny w Bukareszcie na tej podstawie, że ówczesny były następcą tronu Karol złożył w czasie procesu rozwodowego protokolarne oświadczenie, iż nie zgadza się na rozwód. Księżna Helena, która już teraz posiada tytuł królewskiej mości, stanie się po unieważnieniu rozvodu królową. W jesieni weźmie para królewska udział w uroczystościach koronacyjnych w Alba Julja.

## G.P.U. zwyciężyło na XVI zjeździe partii komunistycznej.

MOSKWA. (Pat.). Zjazd partii komunistycznej zakończył dyskusję nad częścią polityczną porządku dziennego i przeszedł do omawiania spraw natury gospodarczej i organizacyjnej. Z charakteru i przebiegu dotychczasowych obrad możnaby wysnuć następujące wnioski:

Przedewszystkiem widoczne jest, że zjazd całkowicie znajduje się pod wpływem autorytetu Stalina. Opozycja na zjeździe nie istnieje, a jeżeli nawet istnieje, to czując zupełną swą niemoc, nie śmie podnosić głosu. Przywódcy prawej frondy, znalazłszy się w zupełnym odosobnieniu i widząc przed sobą wroga ku nim nastawiony front stalinowców, wycofują się w panice z zajętych

dotychczas stanowisk i nie licząc się zupełnie nawet z poczuciem własnej godności, gotowi są podpisać wszystko i zgodzić się na wszystko, ażeby tylko uniknąć „zesłania do pustyni Gobi”, jak jak zaznaczył Tomski.

## KOMUNIKAT KLUBU MŁODYCH.

Sekcja towarzyska Klubu Młodych udządza w niedzielę dnia 6 lipca r. b. dla członków Klubu

### Wycieczkę do Trok,

Zbiórka w dniu wycieczki na placu E. Orzeszkowej o godz. 7 min. 30 rano punktualnie, skąd nastąpi wyjazd.

Koszta wycieczki wynoszą zł. 4 od osoby. Żywność należy brać ze sobą na cały dzień.

Członkowie pragnący wziąć udział w wycieczce, powinni się zgłosić dzisiaj w lokalu Klubu w godzinach od 7 do 9 wiecz., po bliższe informacje.

## ZAJŚCIA NA ŚLĄSKU.

W szeregu wielkich przedsiębiorstw na Górnym Śląsku, jak np. w Zjednoczonych Hut. Królewskiej i Laura mają nastąpić w najbliższych dniach znaczne redukcje robotników. W związku z tem wśród bezrobotnych i robotników na Górnym Śląsku daje się zauważyć rozgoryczenie. Rozgoryczenie to wzrosło się po odroczeniu sesji Sejmu Śląskiego, a wyszukują je komuniści.

W kilku miastach i gminach przemysłowej części Górnego Śląska doszło do poważnych starć między bezrobotnymi a policją.

Między innymi dn. 2 b. m. po południu zwołany został w Rożdżeniu—Szopienicach w sali b. „Sokolni” wielki wiec bezrobotnych. Na zgromadzenie to, jak informuje prasa miejscowa przybyło około 1.000 bezrobotnych, do których usiłował przemówić poseł komunistyczny na Sejm Śląski, Wiczyński.

W tej samej chwili dostąpiło do niego dwóch posterunkowych, oświadczając mu, że wiec został rozwiązany i, że ma zaprzestać przemówienia.

Na to poseł Wiczyński oświadczył: — Masy mie wybrały i do mas tych będę mimo to przemawiał!

Na sali powstał ogromny krzyk i hałas, odezwały się okrzyki:

— Precz z policją! Niech żyje Sejm Śląski! Precz z dyktaturą Niech żyje rewolucja!

Zgromadzonych policja w końcu zdolała wyprzeć ze sali na ulicę, gdzie przybrała jej z pomocą policja konna i piesza.

Z tłumów odezwały się okrzyki:

— Niech żyje Sejm Śląski! Niech żyje rewolucja!

W tej samej chwili z tłumu padły w kierunku nacierającej nań policji strzały rewolwerowe. Wobec tego policja zrobiła użytek z broni i zabrała się do rozpedzenia tłumów, wznoszących dalej okrzyki na cześć Sejmu i posła Wiczyńskiego.

Z domów okolicznych wybiegły na ulice kobiety z dziećmi na rękach, powiększając chaos i przyczyniając się krzykami do większego rozgoryczenia tłumów. Zaczęto rzucać na policję kamieniami. Z policjantów rannych zostało lekko 3, a jeden konny ciężko w głowę. Odstawiono ich natychmiast do szpitala.

Z tłumu rannych zostało coś około 8 do 10 ciu, w tem jedna kobieta.

W ciągu całego starcia dano większą ilość strzałów. Policja skonsygnowana była na miejscu w znacznej sile z Janowa, Mysłowic, Katowic i miejscowa.

Pożatem został również lekko szablą poturbowany poseł Wiczyński.

Po rozpedzeniu tłumów, który w czasie starcia wrzód do liczby 2.000, policja aresztowała ogółem kilkunastu demonstrantów.

Wiadomość o krwawym starciu rozeszła się szybko po całym obwodzie przemysłowym, wywołując zrozumiałe zaniepokojenie.

W związku z redukcjami w przemyśle śląskim komunikują: W dn. 15 bm. zostanie zamknięta jedyna na Śląsku fabryka parcellary w Bogucicach. Pracę utraci 670 robotników i robotnic. W zjedn. Hucie Królewskiej i Laura zwolniona narazie 600 robotników, dalsze redukcje mają być przeprowadzone do 15 bm.

## Z całej Polski.

### Uczestnicy kongresu komunistycznego we Lwowie.

LWÓW. (Pat.). Wczoraj o g. 6 m. 25 wiecz. przybyli do Lwowa uczestnicy odbywającego się w Polsce międzynarodowego kongresu komunistycznego w liczbie 90 osób. Wycieczka przybyła z Boryslawa specjalnym pociągiem. Dworzec udekorowany był zieleńią i barwami narodowymi. Gości powitali: prezes Dyrekcji Kolejowej Prachtel-Morawiański, wice-prezydent miasta Irzyk, przedstawiciele władz i społeczeństwa. O godz. 9-ej wiecz. odbył się na cześć uczestników wycieczki bankiet, wydany przez prezydium miasta. Dziś nastąpi zwiedzanie zabytków Lwowa i odjazd wycieczki.

### Katastrofa samochodowa na Śląsku.

KATOWICE. (Pat.). Onegdaj na szosie pomiędzy Sionowicami i Rudnikami na Śląsku Opolskim wydarzył się wypadek samochodowy. Mianowicie, auto, wiozące 6 osób, prowadzone przed dyrektora ubezpieczeń w Opolu, p. Worchę, wjechało całym pędem do przydrożnego rowu, przy czym 3 osoby zostały z samochodu wyrzucone. 2 osoby zostały zabite, 4 zaś, a tej liczbie dyr. Worch, ciężko ranne.

### Ruch osobowy w armji.

Według pogłosek krążących wśród zbliżonych do czynników decydujących, jak notuje „Gaz. Warsz.”—zanosi się na liczniejsze zmiany w obsadzie personalnej wojska. Pozostaje to w związku z odejściem w stan spoczynku w najbliższej przyszłości kilku inspektorów armji (genenerałów Rybak, Romer, Osiański i Skierski), dowódców okręgów korpusów (genenerałów Dzierżanowski—Poznań, Galica — Przemysł, Wróblewscy—Kraków i Warszawa, Po-

powicz—Lwów, Litwinowicz—Grodno). Gen. Wróblewski z Krakowa jest już przeniesiony w stan spoczynku.

Do Generalnego Inspektoratu Sił Zbrojnych mają być powołani generalowie Knoll-Kownacki, Zajac, Thomme, Kleeberg, Pożerski (ten ostatni na inspektora artylerji?).

Na emeryturę ma przejść szereg dowódców dywizji (5, 6, 7, 12, 14, 16, 21, 26 i 27).

### Niezwykła kradzież samochodu.

W dn. 2 lipca wieczorem w Poznaniu odbywał się niezwykle pościgi za skradzionym samochodem.

Damieszkały przy placu Bernardyńskim 4, właściciel samochodu Wacław Maciejewski krótko po godzinie 22 opuścił w towarzystwie pewną restaurację przy ul. Strzeleckiej. W chwili gdy właściciel cennego samochodu PZ Nr. 41.696 wychodził z restauracji, w samochodzie siedział już jakiś osobnik, który uruchomił motor i wkrótce znikł z maszyną za najbliższym zakrętem.

P. Maciejewski natychmiast zgłosił kradzież na policji, prosząc o pościg.—Wyraził przytem przekonanie, że złodziej zapewne nie długo będzie się cieszył nieuczciwie zdobytą maszyną, gdyż zapewne się rozbije, nie mogąc dać sobie rady z trzecim biegiem.

Proroctwo p. Maciejewskiego ziściło się prędzej, niż sam przypuszczał, gdyż w chwili po zarządzeniu pościgu za skradzionym samochodem do dyżurującego komisarza nadeszła wiadomość, że poszukiwany samochód zderzył się z dorożką konną na Wacławach Królowej Jadwigi. Samochód mimo lekkich uszkodzeń, uciekł z kilkoma siedzącymi w nim ludźmi, a na miejscu „katastrofy” pozostał szofer i sprawca kradzieży Lech Laboga, zamieszkały przy ulicy Czajczej 12, nawiąsem mówiąc, zalany jak bela.

Po chwili do dozorca garażu Siejkowskiego przy ul. Raczynskich, zgłosiło się czterech osobników, którzy oddali mu skradziony samochód, twierdząc, że czynią to z polecenia policji. Po złożeniu tego oświadczenia nieznanymi zbiegli.

Lecha Labogę umieszczono w areszcie.

## Wybory w okręgu Święciańskim odbędą się w niedzielę 13 lipca.

W dniu 13 lipca odbędą się w pow. Święciańskim, Dziśnieńskim, Braślawskim i Postawskim wybory uzupełniające do Sejmu.

# Wszyscy wyborcy Polacy i Katolicy powinni stawić się do głosowania i głosować na listę Katolicko-Narodową No 24.

## Niedorzeczne pomysły

Wychodzi w Warszawie pismo tygodniowe sanacyjne, o którym już niejednokrotnie mieliśmy sposobność wspomnieć, p. t. „Nowa Kadrowa”. Pismo to reprezentuje najbardziej bojowy odłam sanacji. Ze ołtami ten posiada wpływy, tego dowodem jest, że redakcja „Nowej Kadrowej” mieści się w gmachu Komendy Głównej Policji Państwowej w Warszawie.

„Nowa Kadrowa” jest piśmiekiem pod pewnym względem cennym, gdyż mówi otwarcie to, o czym marzy obóz sanacji, a czego jednak czynni politycy tego obozu nie mają odwagi wyjawiać.

To, co pisze „Nowa Kadrowa” można uważać za „pia desideria” sanacji, które ze względu na okoliczności od jej przywódców niezależne nie mogą być w czyn wcielone.

O czymże marzy awangarda sanacji? Oto przedewszystkiem żąda, ni mniej ni więcej, tylko „1. zlikwidowania obecnego stanu bezprawia, jakim jest sejmowładztwo, t. j. zniesienia sejmu i senatu na mocy dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej i marszałka J. Piłsudskiego;

2. powołania do życia na mocy takiegoż dekretu konstytuanta pod postacią Rady narodowej, z mandatem opracowania też zasadniczych, mających być podstawą nowego ustroju, nowej konstytucji odródnionego narodu polskiego”.

Trzeba mieć naprawdę duży tupet, czy też bezbrzeżną ignorancję, żeby istnienie ciał ustawodawczych opartych na Konstytucji nazywać bezprawiem. Projekt zastąpienia legalnych ciał ustawodawczych jakąś mglistą konstytuanta pod postacią Rady narodowej jest ogólnikiem, nie wiadomo bowiem, w jaki sposób ma być taka konstytuanta uformowana. Jeżeli w drodze wyborów powszechnych, to czemu się ona będzie różniła od Sejmu, jeżeli zaś z nominacji, to pocóż ogóle się bawić w „konstytuanta”, wszak najbardziej dla panów z „Nowej Kadrowej” i ich przyjaciół dogodnym byłby taki stan, żeby prawo wogóle nie istniało, a tylko rozkaz.

Tę zasadniczą reformę bojujący sanatorzy pragną przeprowadzić w drodze dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej. Nie wiedzą, czy niechcą wiedzieć, że Prezydent tak daleko sięgających uprawnień nie posiada, i to, czego chce „Nowa Kadrowa” nie może być przeprowadzone inaczej, jak tylko drogą bezprawia i gwałtu.

Wola ludności prawdziwa, czy sfalszowana jest jednak czemś zbyt ważnym, żeby niedorzeczni reformatorzy o niej zapomnieli. Znaleźli nawet dość łatwy sposób wyrażenia woli ludności: „Wola swą — pisze „Nowa Kadrowa” — naród musi wyrzucić drogą zorganizowania olbrzymiego ruchu petycyjnego, drogą spontanicznego plebiscytu narodu.

Obywateli dobrej woli Układające petycje do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej i do Pana marszałka J. Piłsudskiego. Zbierając pod nimi podpisy ludności ze stanowczym żądaniem: zniesienia sejmu i senatu! Zwolnienia Rady narodowej!

Petycje przypadkowych obywateli oczywiście w myśl obowiązującego ustawodawstwa żadnego znaczenia prawnego nie mają. Dla nich to, jak widać z jednego z dalszych ustępów artykuła, nie jest to przeszkoda:

„Broń ideową hartuje i ostrzy sztab główny naszego obozu. Ten obozowy kształtuje naszą doktrynę, ma ukształtować nasz kodeks, nową konstytucję ojczyzny, nowy ustrój państwa, nowy ład narodu.

Ramię zbrojne — to los organizacji. Niech organizacje ćwiczą gorliwość, ćwiczą zarówno swą świadomość ideową, jak i swą gotowość do stanowczego czynu. Ramię zbrojne, groźnie zniesione, — na dany rozkaz sternika oczyści drogę z przeszkód, względnie, w razie potrzeby (co jest jednak mało prawdopodobne, bo wróg odda pole bez bitwy), ciężko opadnie, wymierzając cios i wieńca batalij zwycięstwem”. „Ramię zbrojne — oczyści drogę z przeszkód”, a więc zapo-

## PRZED WYBORAMI DO SEJMU W OKRĘGU ŚWIĘCIAŃSKIM.

Już tylko jeden tydzień dzieli nas od dnia 13 lipca, kiedy w powiatach Święciańskim, Postawskim, Dziśnieńskim i Braślawskim mają się odbyć wybory uzupełniające do Sejmu. Jużemy w swoim czasie omówili szczegółowo przyczynę unieważnienia wyborów; dziś więc ograniczymy się jedynie do przypomnienia, iż miały tu miejsce liczne nadużycia, dokonane na rzecz listy Nr. 1.

Tak, jak w innych okręgach, (Lidzki, Wołozynski, Sandomierski, a ostatnio Gnieźnieński) sanacja nie odważyła się wystawić swej listy.

Wprawdzie w pewnej chwili czyniono starania, zmierzające do przyszwarcowania swoich ludzi na listach lokalnych i w związku z tem, wbrew ogłoszonemu w „Monitorze Polskim” urzędowemu kalendarzowi wyborczemu, Okręgowa Komisja Wyborcza najnie spodziewanie ogłosiła, iż będzie przyjmowała nowe listy, a w poszczególnych powiatach poczęto na gwałt fabrykować listy z rozmaitemi lokalnymi znakomitościami na czele. Ile tych list złożono i jak one wyglądały, powieździeć trudno, gdyż komisja otoczyła wszystkie swe czynności skrupulatną tajemniczością. W ostatniej chwili coś jednakże przeżyło na korzyść zgodnego z prawem załatwienia kwestii i urzędowy komunikat Komisji Okręgowej, wycisnąwszy zgłoszone listy zawiera tylko te z nich, które były uznane za ważne, plus 2 listy restytuowane przez Sąd Najwyższy.

**Nr. 2 P. P. S.** Czołowym kandydatem tej listy jest inżynier Piawski z Wilna. Czytelniczy „Dziennika Wileńskiego” znają go jako niefortunnego obrońcę nieudolnej gospodarki Magistratu m. Wilna.

Drugie miejsce należy do kolejowca p. Stażowskiego, również radnego m. Wilna.

**Nr. 3 Wyzwolenie z Apolinary Rudnickim** na czele. O kandydacie tym wiemy tylko tyle, że jest to dyrektor gimnazjum z Warszawy. Również mało mówiące są nazwiska dalszych kandydatów.

**Nr. 4 Bund.** Firmuje listę p. Erlich z Warszawy.

**Nr. 10 Stronnictwo Chłopskie.** Pierwszy kandydat to Hofmoki-Ostrowski adwokat z Wiednia, od kilku lat zamieszkały w Warszawie. Głośny z powodu równie głośnych jak też nieraz skandalicznych procesów. Drugi z kolei to osławiony Antoni Szpiał, świeżo wypuszczony z więzienia, gdzie 2 lata przebywał za bolszewickie wystąpienia. Trzeci, to również znany Jan Adamowicz były wójt z Sołecznik (ciekawych odsyłamy do artykułów prasy wileńskiej z 1921-go roku). Zarówno Szpiał jak i Adamowicz należeli do Wyzwolenia i stosunkowo niedawno nawrócili się na wiarę Jana Dąbskiego. Adamowicz był też w swoim czasie piastowcem.

**Nr. 18 Blok Mniejszości Narodowych:** Karuzo Paweł, Stepiowicz Albin i Juchniewicz Konstanty wszyscy trzej byli posłami i mandaty ich zostały unieważnione.

**Nr. 20 lista starowierów,** została wycofana już po ogłoszeniu.

**Nr. 24 lista Katolicko-Narodowa.** Czołowym kandydatem na tej liście jest redaktor p. Piotr Kownacki, współpracownik naszego pisma, znany ze swych śmiałych wystąpień. Drugie miejsce zajmuje p. Antoni Stoma, rolnik i nauczyciel szkoły powszechnej z pow. Braślawskiego, znany pracownik samorządowy.

**Nr. 46 lista litewska** z byłym posłem do Dumy, p. Cinielism na czele. Jak się przedstawiają szanse poszczególnych list, trudno, powiedzieć.

Dotychczas z okręgu Święciańskiego mieli mandaty 3 posłowie z osiemnastki, 2 z listy Nr. 1 Bebe i 1 z P. P. S.

wieź nowego krwawego przewrotu?

Pisze to pismo prorządowe, nieskonfiskowane, wychodzące pod opiekunictwem skrzydłami Komendy Głównej Policji Państwowej. Czy coś podobnego byłoby możliwe w jakimkolwiek kraju?

Wszędzie, na całej kuli ziemskiej nawoływano do zamachu zbrojnego jest surowo karane, a druki zawierające takie nawoływania są konfiskowane.

Jakież są istotne cele podobnych dążeń? „Nowa Kadrowa” szczerze je wyjawia:

„Zamiast hasel rewolucji fran-

Zapewno osiemnastka utrzyma swój stan posiadania, natomiast socjaliści zapewne mandat stracą, bo uzyskali go dzięki głosom Wyzwolenia, którego lista była unieważniona.

W ten sposób należy się spodziewać, że do podziału pozostanie 3 mandaty: 2 po sanacji i jeden po PPS.

Walczą o nie będą listy Nr. 24, Nr. 10 i Nr. 3.

Najslabiej bodaj przedstawiają się szanse Wyzwolenia, które wszędzie stopniowo traci wpływy na rzecz Stronnictwa Chłopskiego. Natomiast szanse listy narodowej ostatnimi czasy znakomicie wzrosły.

Jednakże powodzenie tej listy zależy będzie od tego, w jakim stopniu społeczeństwo polskie potrafi się zdobyć na wysiłek, by zadokumentować swe polskie i katolickie oblicze.

Pamiętać musimy, że każde wybory u nas do pewnego stopnia plebiscytem. Szczególnie doniosłym ten plebiscyt jest teraz, gdy została wycofana lista BB. i głosowanie odbywa się względnie bez terroru i nadużyć.

Nie możemy dopuścić do tego, by wrogowie Polski mogli powiedzieć:

„Patrzcie, nie było listy rządowej, nie było przymusu i nadużyć wyborczych i do sejmu weszli albo przedstawiciele mniejszości narodowych, albo półboleszewicy z pod znaku Stronnictwa Chłopskiego.

Dlatego też Stronnictwo Narodowe uznało za konieczne stanąć do walki wyborczej, pomimo pogłosek o rozwiązaniu Sejmu i t. d. Zresztą nikt napewno nie wie o tem, jak tam z Sejmem będzie, bo już tyle mieliśmy zapowiedzi nietykoł rozwiązań parlamentu, ale wręcz rozpedzenia przedstawicielstwa raz na zawsze, że doprawdy trudno się w tem wszystkim polapać.

Tymczasem jednakże niektórzy posłowie, którzy wyszli z wyborów uzupełniających, już zasiadają w Sejmie i mieli możność brania udziału w pracach budżetowych. Przykładem posłom z okręgu Sandomierskiego. Słowem do wyborów stanąć musimy i należy je wygrać.

Najgorszym wrogiem jest abstynencja wyborcza, propagowana przez sanatorów w celu wykazania rzekomej niepopularności Sejmu i wierności ludności dla t. zw. „ideologii marszałka Piłsudskiego”.

Jest to naturalnie kawał, ale kawał szkodliwy, bo demoralizujący ludność i szkodzący sprawie polskości ziem kresowych.

To też wzywamy społeczeństwo polskie powiatów, wchodzących w obręb okręgu wyborczego Święciański, by energicznie zabrano się do propagandy wyborczej na rzecz listy Nr. 24.

Wszelkie niezbędne informacje można otrzymać w lokalach sekretariata Stronnictwa Narodowego: Wilno, Plac Orszkowskiej 11 i Święciany, ul. 3-go maja Nr. 5.

**ŻNIWIARKI**  
szwedzkie i amerykańskie na wypłatę do Marca 1932 r.  
poleca — 10  
**ZYGMONT NAGRODZKI**  
Wilno, Zawalna 11-a.

## Drobne wiadomości.

### Wyjazd Pana Prezydenta do Spały.

WARSZAWA. (Pat.) Pan Prezydent wyjechał dziś po południu do Spały.

### Zakończenie lotu „Krzyża Południa” dookoła świata.

SAN FRANCISCO. (Pat.) Kingsford Smith wylądował tu na samolocie „Krzyż Południa”, koń-

ausklej: „równość”, „braterstwo”, „wolność”, stawiamy hasła naszej rewolucji: 1) „nierówność”, 2) „starszeństwo” i 3) „duża miara radości dla wiernych i zdyscyplinowanych sług państwa”, czyli „zasłużona zapłata”.

Szczerze istotnie rozbrajająca. Więc chodzi o zapłatę, bardzo cenne wyznaczenie. Tu jest sedno, tu jest główny dźwign ruchy sanacyjnego. To jest podstawa „ideowa” obozu pomajowego.

„Starszeństwo”, „duża miara radości czyli zasłużona zapłata” i „nierówność” dla tych wszystkich, którzy rze są „zasłużeni”. Podstawy ideologii niezwykle budujące.

cząc w ten sposób lot powietrzny dookoła świata.

### Przejazd Hindenburga przez Polskę.

POZNAŃ. (Pat.) Dziś w nocy powracał przez Prusy Wschodnie, przez Pomorze i Wielkopolską linię kolejową Gniezno—Poznań—Zbąszyń prezydent Rzeczy niemieckiej Hindenburg. Do Zbąszynia przybyła na spotkanie prezydenta delegacja rządu Rzeszy.

### Zaburzenia studenckie w Gracu.

WIEDEŃ. (Pat.) Z powodu niepokojów studenckich uniwersytet

w Gracu został zamknięty do dnia 7 b. m.

### Nawałnica nad Salonikami.

SALONIKI. (Pat.) Wczoraj nad miastem i okolicą przeszła niemiernie gwałtowna burza. Ulice zostały zalane potokami wody, której poziom sięgał półtora metra. Sutereny i mieszkania parterowe są zalane i zniszczone. Woda zerwała trzy mosty. Dwie osoby zginęły, kilku dotychczas nie odnaleziono. Zdarzyło się wiele wypadków niemal cudownych ocalań, szczególnie wśród kobiet i dzieci.

## TU I TAM.

### Niemcy w Polsce a Polacy w Niemczech.

B. poseł do Landtagu pruskiego, p. Jan Baczewski, ogłosił w polskim dzienniku w Opolu, na Śląsku (Now. Codz.) zestawienie szkolnictwa niemieckiego w Polsce r. 1927—28, ze szkolnictwem polskim w Niemczech r. 1929—30 (liczby w nawiasach).

Szkolnictwo powszechne wygląda tak:

Państw. szkoły powsz. niem. w Polsce 658 (polsk. w Niem. 29), liczba dzieci szkolnych w tych szkołach państwowych 88.930 (493), prywatne 221 (44), liczba dzieci w tych szkołach 9.225 (1.589), państw. szk. początk. niem. 9 (0).

## Z prasy.

### Konsekwencje.

„Robotnik” zamieszcza artykuł p. St. Thugutta p. t. „Konsekwencje” Autor ze swego punktu widzenia wskazuje na trzy konsekwencje, jakie ma kongres krakowski.

Pierwsza z nich to „oczyszczenie placu boju” — czyli że w następstwie kongresu coraz wyraźniej i coraz bardziej oko w oko stają przeciw sobie Piłsudski i opozycja.

Drugą konsekwencją jest utrwalenie się w świadomości mas przekonania, że zły stan gospodarczy jest skutkiem wielu przyczyn, ale przedewszystkiem chaosu prawnego, w którym Polska żyje.

Trzecią — jest przyspieszenie biegu spraw. Konflikt państwowy w Polsce rozwija się niesłychanie ospale. Kongres krakowski ponajbardziej spraw daleko naprzód. Wreszcie p. Thugutt konkluduje:

Kongres krakowski to niewątpliwie zaostrezenie stosunków. Ale jeśli mamy wypić koniecznie gorzkie lekarstwo, pocóż się nie dążyć do jego złagodzenia? Jeśli Polska zajmie się czemś pozytywnym, nie bezprzytomnie walkami o władzę. Jest coraz brutalniejsza naskakana zewnątrz, zaczyna być izolowana w cywilizowanym świecie, jej rozkład wewnętrzny rośnie przerażająco. Ma pozatem sto zagadnień ważniejszych: plinijszych, głębszych, niż rządy sanacji w Polsce. A jednak te klody nie można przeskoczyć, tego zła nie da się przeczekać. Trzeba ją usunąć. Kongres zastrzegł się, że stoi na gruncie prawa. Ale jeśli prawo upadnie ostatecznie, trzeba będzie tworzyć nowe, a w takich wypadkach tworzyć można tylko siłą. Nie czas przesadzać dziś, czy to skończy tragedją, czy tragikomedją. Czas znać swój obowiązek, którym jest jaknajrychlejszy powrót do normalnego, zdrowego życia.

Jeśli już mowa o konsekwencjach, to należy wspomnieć i o tych, o których mówił premier Sławek jak wiemy już polegają one na pociągnięciu do odpowiedzialności szeregu przywódców centrolewu. Między innymi znalazł się na liście oskarżonych i p. Thugutt. Pisze o nim w sposób następujący żydowski „Nasz Przegląd”:

Dziwnym zrządzeniem losu ten najbardziej znielawidzony przez prawicę „człowiek Piłsudskiego” z roku 1919-go staje się przedmiotem ostrej napaści ze strony swych dawnych przyjaciół politycznych.

A wprost już tragicznie brzmi wieść, że drugą figurą „dolykalną” przypadkowo okazał się były poseł Popiel, nad którym „zawisto” przemówienie prokuratora w procesie o maski gazowe.

Thugutt na lawie oskarżonych tego rodzaju perspektywa może się tylko usmiechać znawcom psychologii mas, niezmiernie wręczliwym na maryjologję, dobrowolnie poszukiwaną w walce toczącej się pod szczytnymi hasłami wolności ludu.

Szerokie masy nie orientują się bowiem w konkretnych zamierzeniach, zalecanych w krakowskiej mowie Thugutta, niewiedzą one w jakim kierunku potoczyłyby się naprzykład polityka zagraniczna Polski, gdyby przystąpiono do odcyfrowania formuły, że „demokracja oznacza pokój”.

Proces indywidualny obróciłby Thugutta w żywy symbol Procesu monstrualnego przysporzył opozycji rozgłosu i wzmożnił jej sens wyborczy. Stwierdzić to należy obiektywnie, chyba że nastąpią jakżeś dalsze „posunięcia”, które potrafią wywołać zwrot w opinii publicznej.

### Zródło ataków.

Wspominaliśmy już o tem, że po kongresie krakowskim prasa sanacyjna ze szczególną zaciekłością zaatakowała marszałka Sejmu, Daszyńskiego, z powodu wysłanej przez niego depechy do kongresu. Daszyński do niedawna jeszcze był w wielkiem poszanowaniu wśród piłsudczyków. Oszczędzano

## TU I TAM.

### Niemcy w Polsce a Polacy w Niemczech.

Tu kończą się zestawienia ze szkolnictwa powszechnego, gdzie wogóle jest coś także w Niemczech dla Polaków, a zaczynają się szkoły średnie, gdzie w Niemczech niema nic:

Państw. szk. śred. z niem. j. wykł. 7 (0), miejs. szk. śred. z niem. j. wykł. 3 (0), prywatne szk. śred. z niem. j. wykł. 31 (0), państw. seminar. naucz. z niem. j. wykł. 1 (0), prywatne seminar. naucz. z niem. j. wykł. 2 (0).

Dla należytej oceny tych liczb trzeba mieć to w pamięci, że Polaków w Niemczech (ok. 1<sup>1</sup>/<sub>2</sub> mil.) jest więcej, niż Niemców w Polsce (ok. 900 tys.).

## Z prasy.

### Konsekwencje.

„Robotnik” zamieszcza artykuł p. St. Thugutta p. t. „Konsekwencje” Autor ze swego punktu widzenia wskazuje na trzy konsekwencje, jakie ma kongres krakowski.

Pierwsza z nich to „oczyszczenie placu boju” — czyli że w następstwie kongresu coraz wyraźniej i coraz bardziej oko w oko stają przeciw sobie Piłsudski i opozycja.

Drugą konsekwencją jest utrwalenie się w świadomości mas przekonania, że zły stan gospodarczy jest skutkiem wielu przyczyn, ale przedewszystkiem chaosu prawnego, w którym Polska żyje.

Trzecią — jest przyspieszenie biegu spraw. Konflikt państwowy w Polsce rozwija się niesłychanie ospale. Kongres krakowski ponajbardziej spraw daleko naprzód. Wreszcie p. Thugutt konkluduje:

Kongres krakowski to niewątpliwie zaostrezenie stosunków. Ale jeśli mamy wypić koniecznie gorzkie lekarstwo, pocóż się nie dążyć do jego złagodzenia? Jeśli Polska zajmie się czemś pozytywnym, nie bezprzytomnie walkami o władzę. Jest coraz brutalniejsza naskakana zewnątrz, zaczyna być izolowana w cywilizowanym świecie, jej rozkład wewnętrzny rośnie przerażająco. Ma pozatem sto zagadnień ważniejszych: plinijszych, głębszych, niż rządy sanacji w Polsce. A jednak te klody nie można przeskoczyć, tego zła nie da się przeczekać. Trzeba ją usunąć. Kongres zastrzegł się, że stoi na gruncie prawa. Ale jeśli prawo upadnie ostatecznie, trzeba będzie tworzyć nowe, a w takich wypadkach tworzyć można tylko siłą. Nie czas przesadzać dziś, czy to skończy tragedją, czy tragikomedją. Czas znać swój obowiązek, którym jest jaknajrychlejszy powrót do normalnego, zdrowego życia.

Jeśli już mowa o konsekwencjach, to należy wspomnieć i o tych, o których mówił premier Sławek jak wiemy już polegają one na pociągnięciu do odpowiedzialności szeregu przywódców centrolewu. Między innymi znalazł się na liście oskarżonych i p. Thugutt. Pisze o nim w sposób następujący żydowski „Nasz Przegląd”:

Dziwnym zrządzeniem losu ten najbardziej znielawidzony przez prawicę „człowiek Piłsudskiego” z roku 1919-go staje się przedmiotem ostrej napaści ze strony swych dawnych przyjaciół politycznych.

A wprost już tragicznie brzmi wieść, że drugą figurą „dolykalną” przypadkowo okazał się był poseł Popiel, nad którym „zawisto” przemówienie prokuratora w procesie o maski gazowe.

Thugutt na lawie oskarżonych tego rodzaju perspektywa może się tylko usmiechać znawcom psychologii mas, niezmiernie wręczliwym na maryjologję, dobrowolnie poszukiwaną w walce toczącej się pod szczytnymi hasłami wolności ludu.

### Echa kongresu krakowskiego.

W związku z kongresem centrolewu w Krakowie w środę bawili w Warszawie woj. krakowski Kwaśniewski celem otrzymania instrukcji. Po jego powrocie do Krakowa władze zgłosiły do prokuratora wniosek o pociągnięcie do odpowiedzialności karnej z par. 65a K. K. austriackiego organizatorów i uczestników za akcję, godzącą w Prezydenta Rzeczypospolitej i w interesy państwa. Będą pociągnięci, w myśl wniosku, skierowanego do prokuratora:

Wicemarszałek Sejmu Michał Róg, Wyzwoleniec, który zagajał zjazd; pos. Barlicki, który imieniem PPS składał na zjeździe deklarację; pos. Marjan Malinowski z Wyzwolenia, pos. Andrzej Waleron ze Stronnictwa Chłopskiego, pos. Witos z Piasta, pos.

dr Kuśnierz z Chrz.-Dem., którzy imieniem swych partji składali deklarację na zebraniu w Starym Teatrze; pos. Chaciński z Ch. Dem., który zaproponował zjazdowi uchwały, jakie następnie uległy konfiskacji; pos. Miecz. Niedziałkowski, który zamknął zebranie w Teatrze; pos. Jankowski z NPR, który zagajał wiec na Kleparzu; posłowie: Urbański z Ch. D., Brodacki z Piasta, Chałduński z NPR, Rutek z Wyzwolenia, Żulawski z PPS, którzy na Kleparzu przemawiali; pos. Wrona ze Str. Chł., który przedstawił temu wiecowi do uchwalenia rezolucję, oraz pos. Madejczyk z Piasta, który zamknął wiec kleparski; dalej sen. rektor dr Marchlewski z Piasta, który mówił w Teatrze Starym, oraz pos. Mastek z PPS, który mówił pod pomnikiem Mickiewicza. Poza tem mają być pociągnięci do odpowiedzialności nie piastujący mandatów mówcy w Teatrze Starym pp. Thugutt i Popiel z NPR, tudzież dr Hofmoki-Ostrowski, który przemawiał na Kleparzu imieniem Str. Chłopskiego, oraz ks. Panaś z Piasta, który mówił pod pomnikiem Mickiewicza. Wreszcie na liście tej znajdują się pp.: red. „Naprzodu” Wiesław Wahnau, dr Józef Rosenzweig, J. Przybyś (dwaj ostatni radni miejscy w Krakowie), dr Romuald Szumski i Jan Reiman, jako członkowie komitetu okręgowego PPS w Krakowie, Karol Puskarczyk, oraz działacze Piastowcy: Wojciech Ról z Zakopanego, Ciałoń z Wieliczki, dr Wittek z Brzeska, Jasiński z Skawiny i red. „Piasta” Bielenin z Krakowa.

W środę wieczorem po godz. 10 ej, przed dom przy ul. Dunajskiego 5, gdzie mieszczą się władze partyjne P. P. S. C. K. W. przybyła policja kierowana przez nadkomisarza Strzeleckiego i komisarza Olearczyka. Przeprowadzono najpierw rewizję w redakcji „Naprzodu”, następnie w lokalu Rady związków zawodowych w O. K. R., w lokalu Rady wojewódzkiej P. P. S. oraz w centrali budowlanej.

W wyniku zabrano większą ilość odezów kongresu Centrolewu, korespondencję w sprawie kongresu oraz list senatora Limanowskiego skonfiskowany przed rokiem, a odbyty na maszynie w kilkudziesięciu egzemplarzach.

Najlepiej postępuje, kto do zgony  
Praw istniejących przestrzega zakonu.  
Sofokles.

## II TARGI PÓLNOCNE.

### Co będzie zawierała wystawa przemysłu i sztuki ludowej.

Ogólnopolska wystawa sztuki ludowej i przemysłu ludowego przy udziale państw bałtyckich i skandynawskich, która się odbędzie równocześnie z II Targami Północnymi i na ich terenie, da po raz pierwszy całokształt sztuki i przemysłu ludowego w Wilnie.

Wystawa obejmie tkaniny, kilimy, makaty, wyroby ceramiczne, pisanki, rzeźby i ornamentacje, charakterystyczne dla pewnych regionów Polski i w państwach bałtyckich i skandynawskich. Wyroby artystyczne i użytkowe z drzewa, charakterystyczne stroje ludowe o wybitnych cechach artystycznych lub charakterystyczne ze względu na ich produkcję. Budownictwo ludowe użytkowe i kościelne, figury i krzyże przydrożne drewniane i metalowe. Dalej meblarstwo ludowe i inne okazy produkcji artystycznej lub użytkowej, będące wyrazem rodzimego talentu i twórczości artystycznej ludu wiejskiego i małopolskiego.

Dla wystawy sztuki i przemysłu ludowego buduje się specjalny pawilon według projektu dyrektora II Targów Północnych inż. Luktorskiego. Urządzeniem wystawy zajęła się specjalna sekcja pod kierownictwem p. Władysława Lichtarowicza, prezesa Towarzystwa Sztuki Ludowej i Przemysłu Ludowego.

### Udział przemysłu angielskiego w Targach Wileńskich.

Trwające od pewnego czasu pertraktacje z przedstawicielami ciężkiego przemysłu angielskiego są już na ukończeniu. Udział w targach weźmie około 20 poważnych firm angielskich i około 10 firm z zachodniej Polski.

### Przemysł włókienniczy.

Dowiedujemy się, iż na II Targach Północnych bogato będzie reprezentowany przemysł włókienniczy.

Już się prowadzą pertraktacje z wielkimi fabrykami łódzkimi i białostockimi, gdzie wyjechał specjalnie upoważniony urzędnik Biur Targów.

## DOBRA SKONFISKOWANE PRZEZ ROSJĘ

Ostateczny wyrok pomyślny dla pokrzywdzonych.

Sąd Najwyższy ogłosił motywy w sprawie p. Marii Uszyckiej przeciwko skarbowi państwa o zwrot majątku Witwiniec, który był skonfiskowany ojcu p. Uszyckiej za udział w powstaniu 1863 roku i obecnie znajduje się w posiadaniu skarbu państwa polskiego. Zarówno w sądzie okręgowym, jak i apelacyjnym zapadł zgodny wyrok, nakazujący zwrot majątku.

Prokuratorja generalna, działająca imieniem skarbu państwa, wystąpiła do sądu najwyższego ze skargą kasacyjną, żądając uchylecia wyroku, korzystnego dla córki powstańca.

Sąd najwyższy orzekł, że zarzuty skargi kasacyjnej prokuratorji są bezzasadne i ogłosił takie motywy:

W sprawie Szumkowski contra Rubcwa ustalili sąd najwyższy między innymi: a) iż konfiskaty majątków obywateli polskich za udział w powstaniach narodowych, dokonane przez zaborcze władze rosyjskie były aktem bezprawia, wobec czego tytuł skarbu rosyjskiego do tych majątków nie może być poczytywany za legalny oraz b) że bieg przedawnienia należy uznać za zawieszony przez cały czas trwania rządów zaborczych na ziemiach Polski aż do chwili rozpoczęcia działalności sądów polskich; te dwie zasady bez zarzucenia w skardze kasacyjnej obrazy przepisu art. 815 U. P. C. słusznie zastosował sąd apelacyjny w sprawie niniejszej, skoro odrębne uprawnienia skarbu polskiego, powołane przez prokuratorję generalną, również rozważył.

Zarzuty skargi kasacyjnej w niczem nie podważają słuszności też powyższych, nie zachodzi więc potrzeba dokonywania ich rewizji w trybie art. 40 prawa o sądach powszechnych, zarzut zaś skargi kasacyjnej, dotyczący konieczności uszanowania praw nabytych przez obywateli wskutek rozporządzeń władz zaborczych, jest w sprawie niniejszej bezprzedmiotowy, gdyż sporny majątek pozostawał w ręku skarbu rosyjskiego do czasu odzyskania niepodległości przez naród polski i osobie trzeciej nie był odstąpiony. Powołanie się prokuratorji generalnej na nabycie przez skar-

stepować go będzie p. wice-prezes Zenon Mikulski.

**Handel i przemysł.**

— **Konjunktury zbożowe poprawiły się.** Po długiej depresji ceny zboża na rynku miejscowym nieco się podniosły, co tłumaczyć należy mniejszym dowozem. Eksport nieco ożywił się, jednak ceny krajowe są wyższe od tych, jakie płaci zagranica, wobec czego należy przewidywać obniżenie cen. Natomiast wybitnie zwykłego pszenica, ceny której dochodzą już do 50 zł. za 100 klg. Z młynów wileńskich dowiadujemy się, że miejscowej pszenicy już brak i na przemiał sprowadza się pszenicę z rynków zamiejscowych. (w)

**Sprawy miejskie.**

— **Narady nad budżetem m. Wilna.** W dniu wczorajszym Wojewoda wileński Raczewicz odbył dłuższą konferencję z przedstawicielami Magistratu. Na konferencji tej naczelnik wydziału samorządu p. Rakowski i radca wojewódzki Dzenajewicz, referowali preliminarz budżetowy m. Wilna na rok 1930-31. Preliminarz ten będzie rozpatrzony na posiedzeniu wydziału wojewódzkiego w dniu 7 lipca r. b. (d)

— **Altaria włączona do ogrodów miejskich.** Jak już w swoim czasie donosiliśmy Stolica Apostolska przychyliła się do wniosku Kurji Metropolitalnej wydzierżawienie Magistrowi t. zw. Altarii na przeciąg 35 lat. W związku z tem w najbliższym czasie będzie sfinansowana umowa między Kurją Metropolitalną a Magistratem w sprawie wydzierżawienia Altarii. Jeszcze w jesieni r. b. Magistrat przystąpi do prac nad połączeniem ogrodów: Zamkowego, Łeligowskiego, Bernardyńskiego i Altarii. Odpowiednie roboty potrwają jeden rok. (d)

— **Spóźnione zabieg o zdrowie policjantów.** Dowiadujemy się, iż jeszcze w połowie b. m. komenda P. P. nadeszła do Wilna 300 białych czapek letnich dla posterunkowych P. P. m. Wilna. (d)

**Sprawy podatkowe.**

— **Podatek obrotowy.** W drodze okólnika do Izb Skarbowych Ministerstwo Skarbu odroczyło terminy płatności zaliczek na poczet podatku obrotowego na I i II kwartał 1930 r., a mianowicie: Zaliczka za I kwartał r. b. winna być uiszczona do 15 b. m. włącznie, za drugi kwartał do 15 sierpnia r. b. włącznie. Do terminów tych nie ma zastosowania 14-dniowy ulgowy termin, przewidziany ustawą. Niedotrzymanie tych terminów pociąga za sobą utratę prawa do wszelkich ulg przewidzianych w zarządzeniach ministerstw i powoduje natychmiastowe przymusowe pobranie zalegających kwot wraz z ewentualnymi kosztami egzekucyjnymi i karami za zwłokę. Należy zaznaczyć, że o żadnej dalszej prolongacie terminu płatności zaliczek nie może być mowy, że natychmiast po upływie terminu ostatecznego przystąpią wszystkie urzędy skarbowe do ściągania zaległości.

**Sprawy rolne.**

— **Dwudniowe kursy pszczelarskie.** Wzorem lat ubiegłych, Wileńskie Towarzystwo Organizacji i Kółek Rolniczych wspólnie z T-wem Pszczelarskiem ziemi wileńskiej organizuje w Wilnie 2-tygodniowy kurs pszczelarski dla doświadczonej praktyki. Początek kursów w dniu 15 b. m., w lokalu T-wa, Wilno, Sierakowskiego 4. Teoretyczne wykłady odbywać się będą codziennie od godz. 17-jej do 20-jej, zajęcia zaś praktyczne od godz. 11-jej do 13-jej. Zapisy przyjmuje kancelaria Wil. T-wa i K. R., Wilno, Sierakowskiego 4.

— **Wiceminister na stacji doświadczałnej w Bieniako- niach.** We środę 9 b. m. przybył do Bieniaków wice-minister

rolnictwa Leśniewski, który w towarzyszyście dyrektora Departamentu Rolnictwa Królikowskiego zwiedził stację doświadczalną oraz zapoznał się ze stanem rolnictwa powiatów północno-wschodnich.

**Sprawy sanitarne.**

— **Działalność wileńskiego Ośrodka zdrowia** została podzielona na 6 części, które obejmują następujące działy: 1) Poradnia, 2) Prace pielęgniarstwa, 3) choroby zakaźne, 4) sanitariat, 5) kontrola produktów spożywczych, 6) propaganda. Jak wynika ze sprawozdania, za ubiegły kwartał frekwencja odwiedzających Ośrodek zwiększyła się b. znacznie. Szczególnym wzięciem cieszy się dział porad.

— **Wojewódzka Lotna Komisja Sanitarno- Porządkowa** z naczelnikiem wydziału zdrowia dr. Rudzińskim na czele i udziałem lekarza grodzkiego dr. Edwarda Bielskiego, dokonała w dn. 3-VII r. b. inspekcji lokali użyteczności publicznej, przy czym zostali ukarani mandatowo lub sporządzono protokoły za antysanitarno utrzymanie swoich zakładów następujący właściciele: B. Rubanowicz (restauracja — Wielka 49), Przyjemka (stragan Nr. 8 — jatek chrześcijański), Główny Zarząd Synagogi (jatek żydowski), Budniewski (sklep spożywczy — Klacki 3), Mircewicz (cukiernia — Wielka 42), Powicka M. (właścicielka domu Nr. 1 przy ul. Sawicz).

**Sprawy samorządowe.**

— **Doręczanie pism sądowych w sprawach karnych.** Ministerstwo Spraw Wewnętrznych otrzymało od Ministerstwa Sprawiedliwości dane, dotyczące odmowy doręczania przez gminy wezwań sądowych. Gminy, jak to się zdarza odmawiają przyjmowania listów pozostawianych przez listonoszów, w wypadkach niedoręczania pism sądowych w sprawach karnych. Na mocy obowiązujących przepisów listonosz w wypadku niedoręczania pisma może je w miejscowym urzędzie gminnym, magistracie, komisariacie lub ekspozyturze magistratu zostawić dla dalszego przekazania.

Powołując się na ustawowe przepisy Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w okólniku do wojewodów poleciło pouczyć podwładne wojewodom urzędy by takie wypadki na przyszłość nie miały miejsca.

**Sprawy uniwersyteckie.**

— **Habilitacje w Uniwersytecie Stefana Batorego.** W bieżącym roku akademickim 1929-30 w Uniwersytecie Stefana Batorego habilitowały się i uzyskały veniam legendi, t. j. prawo wykładowania zatwierdzone już przez ministerstwo W. R. i O. P. następujące osoby: zast. prof. dr. Paweł Radziszewski z zakresu mineralogii i petrografii, dr. Wiktor Sukienicki z zakresu prawa międzynarodowego, zast. prof. dr. Adam Chelmoński z zakresu prawa handlowego i wekslowego, dr. Janina Hurynowiczówna z zakresu neurologii, dr. Tadeusz Wąsowski z zakresu otolaryngologii. d.

**Sprawy akademickie.**

— **Zarząd Stowarzyszenia Bratnia Pomoc Polskiej Młodzieży Akademickiej Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie** podaje do ogólnej wiadomości, iż urzędowanie w okresie wakacyjnym będzie się odbywało trzy razy tygodniowo, t. j. poniedziałki, środy i piątki od godziny 12—14 popoł.

W tymże okresie funkcje prezesa i kierownika działu gospodarczego pełni kol. prezes Ryszard Puchalski. Ogólny dział i Sekretariat prowadzi kol. Halaburda, zaś Sekcję finansową i zdrowia kol. Eugenję Guszczęk. Mensa Akademicka przestaje być czynną od dnia 10 lipca r. b. do dnia 1 października r. b. Ognisko Akademickie nie czyn-

— **Zarząd Związku Drobnych Kupców i Przemysłowców Chrześcijan m. Wilna i Woj. Wileńskiego** zawiadamia, że Walne Zgromadzenie członków odbędzie się w dniu 6 lipca b. r. o godz. 3-jej po poł. w lokalu przy ul. Żawalnej 1, m. 4. Na porządku obrad: 1) Wybór przewodniczącego, 2) Sprawozdanie Zarządu i Komisji Rewizyjnej, 3) Sprawa hurtowni-Spółdzielni i 4) Wolne wnioski.

Ze względu na ważność spraw obecnie wszystkich kupców obowiązkowa.

**Z życia cechów.**

— **Szkoła kucia koni.** Zarząd Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami w Wilnie, niniejszem podaje do wiadomości, że z zezwolenia Pana Ministra Rolnictwa, oraz Pana Ministra Przemysłu i Handlu, od dn. 15-IX r. b. będzie uruchomiona „Cywilna Szkoła kucia koni T-wa Opieki nad Zwierzętami”.

Zadaniem Szkoły jest: a) kształcenie czeladników kowalskich w prawidłowym i przystosowanym do potrzeb rolnictwa i innych potrzeb kucia koni, oraz w należytem pielęgnowaniu kopyt i b) przygotowanie kowali do samodzielnego wykonywania zawodu kucia koni.

Na kursa powyższej Szkoły mogą być dopuszczone osoby, które: a) ukończyły co najmniej 19 lat życia, b) umieją czytać i pisać, oraz c) złożyły wymagany w prawie przemysłowym (Dz. Us. R. P. 1927 r. Nr. 53 poz. 468) egzamin na czeladnika kowalskiego. Podanie o przyjęcie do Szkoły, kandydaci winni wnieść do Za-

razdu T-wa Opieki nad Zwierzętami w Wilnie, ul. Tatarska Nr. 2 z załączeniem: świadectwa urodzenia, świadectwa złożenia egzaminu na czeladnika, świad. zdrowia, własnoręcznie napisanego życiorysu, oraz 45 złotych za naukę trwającą normalnie 3 miesiące.

Uczniowie otrzymują przy Szkole: mieszkanie z opalem i światłem, oraz łóżko z materacem, za opłatą 15 zł. miesięcznie i mają możność przygotowania sobie na miejscu posiłku. Wstupując do Szkoły jako uczniowie winni posiadać własny fartuch skórzany i narzędzia podkucia koni: młotek, widłak, nóż angielski, tarnik, rozkuwacz i obcęgi do kucia, poddrecznik do nauki kucia koni, a także: koc lub koldrę, poduszki i bieliznę pościelową.

**Kronika policyjna.**

— **Przez otwarte okno.** W dn. 3 b. m. Granwaldowa Rachel, zam. Wolkumpla 6, zameldowała, iż w nocy z dn. 2 na 3 b. m. przez otwarte okno skradziono z mieszkania miedziującą różną bieliznę, oraz lornetkę damską w srebrnej oprawie, łącznej wartości 1.200 zł.

**Kradzież przy gimnazjalnym zauku.** W dn. 3 b. m. Hawrakiewiczowa Eugenia, Gimnazjalna Nr. 8, zameldowała, że w czasie jej nieobecności w mieszkaniu skradziono różną garderobę męską i damską, ogólnej wartości 350 złotych.

— **Ujęcie szajki złodziejskiej.** W dn. 3 b. m. Bujnowski Wiktor, Krakowska 32, zameldował, iż w nocy z 2 na 3 b. m. dokonano kradzieży garderoby męskiej i damskiej, bielizny, oraz 150 złotych gotówką, na łączną sumę 1.500 złotych. Dochodzeniem ustalono, że kradzieży tej dokonali zawodowi złodzieje: Tereszko Antoni, Gryglewicz Adam i Niewiarowicz Antoni, zam. wszyscy przy ul. Kalwaryjskiej 107. Rzeczy odnaleziono u znanego pasera i b. koniokrada Zelmana Rudnickiego, zam. przy ul. Wilkomierskiej 74. Pieniądzy dotychczas nie odnaleziono. Rzeczy zwrócono poszkodowanemu. Sprawców kradzieży, oraz pasera zatrzymano.

— **Kradzież roweru.** W dniu 3 b. m. Trojan Włodzimierz, Archaniełska 10 zameldował o kradzieży roweru, który stał przed bramą tegoż domu. Wartość roweru ocenia na 300 zł. Wysłany natychmiast pościg natrafił na ślad sprawców kradzieży przy ul. Składowej, którzy na widok zbliżającej się policji zbiegli pozostawiając rower. W jednym z uciekających poznano zawodowego złodzieja Gryszkiewicza Franciszka, zam. przy ul. Dobrej Rady Nr. 2 Rower zwrócono poszkodowanemu. Sprawców kradzieży dotychczas nie ujęto.

— **W dniu 3 b. m. Szofer Rubin,** zam. przy ul. Miłosiernej 6 zameldował, że w dniu 1 b. m. wypoczył na kilka godzin 2 rowery firmy „Berden” za Nr. 202 i 205 Pszczółkowieklem Józefowi i Disowskiemu Janowi, zam. przy ul. Raduńskiej Nr. 33, którzy dotychczas rowerów miedziującemu nie zwrócili. Wartość rowerów wynosi 500 złotych.

— **Sam sobie wymierzysz karę.** W lesie w odległości 3<sup>1</sup>/<sub>2</sub> km od wsi Ozierowo, gm. bohuskiej znaleziono wiszącego na drzewie Szymana Pawła, mieszkańca wsi Ozierowo.

Dochodzenie ustalono że Szyman popełnił samobójstwo w obawie przed aresztowaniem gdy podejrzany był o podpalenie domu na szkodę Mikuliczowej Elżbiety. (d)

**Teatr, muzyka i sztuka.**

— **Teatr Miejski w „Lutni”.** Dziś pełna wytwornego humoru i zabawnych sytuacji komedia Lenza „Perfumy mojej żony”. Zarówno doskonale wykonane zespołu pod dyrekcją Ryszarda Wasilewskiego, jak też efektowna wystawa, tworzą prawdziwie artystyczną całość.

— **Teatr Letni w ogrodzie po Bernardyńskim.** Dziś w dalszym ciągu rozmieszająca do złej wybrania krotoczwilla Thomasa Brandona „Ciotka Karola”. W wykonaniu tej artystycznej krotoczwilli biorą udział wybitniejsi artyści zespołu, pod reżyserją K. Wyrwicz-Wichrowskiego. Publiczność bawi się znakomicie, oklaskując entuzjastycznie wykonawców sztuki.

**POLSKIE RADJO WILNO.**

**Sobota dnia 5 lipca 1930 roku.**

11.58. Sygnal czasu.

12.10. Gramofon.

13.00. Komunikat meteorologiczny.

17.10. Program dzienny.

17.15. Kom. wli. tow. organ. i kół. roln.

17.30. Audycja dla dzieci: „Niesforna Zosia”, pios. H. Hohendlingerówny, wyk. Z. D. R. W. Transm. na wszystkie polsk. stacje.

18.00. Nabożeństwo z kapłany w Ostrzej Bramie. Tr. na całą Polskę.

19.00. „Co nas boli?”, przechadzka Mika po mieście.

19.15. Muzyka gramofon. Koncert żytych.

19.40. Program na tydzień nast. i rozmail.

20.00. Prasowy dzień. radj. z Warsz.

20.15. Koncert z ogrodu Bernardyńskiego w Wilnie, albo koncert z Warsz.

22.15. Komunikacja z Warsz.

22.30. Gramofon.

# KRONIKA.

## Udaremnienie napadu rabunkowego na p. Mieczysława Bohdanowicza.

Władze bezpieczeństwa udaremniły planowany zamach rabunkowy na znanego ziemianina p. Mieczysława Bohdanowicza, zam. przy ul. Mickiewicza nr. 12. Inicjatorką napadu była długoletnia zaufana służąca p. Bohdanowicza H. Poradowska, znająca doskonale sprawy finansowe swego chlebodawcy. Poradowska ze swemi synami Janem i Antonim już od dłuższego czasu systematycznie okradła kase p. Bohdanowicza, który, prowadząc rozległe interesy, a mając całkowite zaufanie do służącej nie sprawdzał posiadanej w domu gotówki.

Poradowska z synami w ciągu dłuższego czasu okradła chlebodawcę na znaczną sumę. Przed paru dniami synowie Poradowskiej na swoją rękę wy-

kradli p. Bohdanowiczowi 2.800 dolarów i pieniądze dali do przechowania niejakiemu Edwardowi Plisce.

Część sumy w wysokości 1100 dolarów policja odnalazła, resztę złodzieje mieli rzekomo wydać. Systematyczne kradzieże złodziejom sprzykrzyły się, dobrali sobie do spółki zawodowych rabusiów w osobach Rotkiewicza Tadeusza i Romanowskiego Konstantego vel Fedorowicza, z którymi uplanowali napad rabunkowy. Bandyci mieli zgłosić się do p. Bohdanowicza jako kupcy leśni, obezwładnić go, związać jego córkę i służącą Poradowską dla zmylenia śladów i podejrzeń i obrabować z posiadanej gotówki i biżuterji. O planowanym zamachu dowiedziała się policja i całą szajkę w ilości 6 ciu osób aresztowała.

7-ej rano Prymarja i wystawienie Najświętszego Sakramentu, o godzinie 9-jej Suma, podczas której ks. prof. Marcinkowski wygłosił kazanie. O godz. 5-jej wiecz. niezszyry i konkluzje. (w)

**Sprawy administracyjne.**

— **Prezes Izby Kontroli Państwa** w Wilnie, p. Jan Pietraszewski wyjeżdża na 6-cio-tygodniowy urlop wypoczynkowy; za-

wykaże swoją inteligencję, spryt i zalety zdolnego prawnika. Był on przeciwnieństwem siedzącego Hardi, tego człowieka bez żadnych ambicji, który w całej tej sprawie widział tylko niepotrzebne zamieszanie i przykrości.

— **Wejdzmy do wagonu** — zdecydował Chaulvet.

Guillenot wszedł pierwszy.

W wagonie panowała zupełna ciemność, wszystkie lampy były zgaszone. Guillenot miał swoją latarkę, sędzia, prokurator i sekretarz pozycyli sobie od kolejarzy.

Trup leżał ciągle jeszcze na podłodze.

Chaulvet pochylił się i cofnął z okrzykiem:

— Przecież on nie ma wcale głowy!

— Co pan mówi! — zawołał zawiadowca.

— Widziałem, na pewno widziałem przed chwilą, kiedy wszedłem do wagonu, głowę tego nieszczęśliwca — jakak Guillenot trupio - błady. Coprawda, ledwie się trzymała... ale była... widziałem... maszynista też widział...

— Dziwne — mruknął prokurator. — Trzeba przypuścić, że ktoś ukradł tę głowę. Kto? Zabójca? Aby nie można było utożsamić jego ofiary? A zatem był w pociągu przed chwilą. Musi być jeszcze i teraz.

I zwracając się do Guillenota, spytał:

— Czy B. 14 zatrzymuje się dopiero w Ljonie?

— Tak jest.

— O której tam przyjeżdża?

— Dwadzieścia po dwunastej ale z powodu opóźnienia...

Prokurator wyjął zegarek.

RUDOLF BRINGER.

Przedruk wzbroniony!!!

## Sztylet z kryształu.

Wiadomość o ponurem odkryciu rozniósła się lotem błyskawicy. Mówiono o tem już we wszystkich kawiarniach, sąsiadujących z dworcem, goście zrywali się od stolików i biegli na peron, aby dowiedzieć się szczegółów. Guillenot stał otoczony grupą ciekawskich, ale cóż mógł powiedzieć? Zresztą miał coś innego do roboty. Gdy tylko odstawił wagon, kazał obudzić zawiadowcę stacji, zawiadowcę komisarską policji i sędziego śledczego.

Pierwszy przybył zawiadowca. Ustawił kilku ludzi dokoła krwawego wagonu, aby nie dopuścić tam ciekawskich. Potem przybiegli Jeulin, zdyszany, spocony, przejęty tem, co mu opowiedziano.

Wreszcie zjawił się sędzia śledczy Hardi, prokurator Chaulvet i sekretarz Philippon.

Stojąc przy wagonie, oświetlonym małemi latarkami kolejarzy, Guillenot opowiadał o tem, jak zobaczył krew, wszedł do wagonu i co tam odkrył.

— Za dziesięć dwunasta Panie Jeulin—rzekł niech pan prędko zatelefonuje do swego kolegi na dworcu Perrache. Powie mu pan, aby zwrócił baczną uwagę na B. 14, nie pozwolił wsiąść nikomu i wezwał natychmiast sędziego śledczego, do którego zaraz zatelefonuję.

Podczas gdy Jeulin skierował się śpiesznie do urzędu telegraficznego, Chaulvet wyjął notes z kieszeni, zapisał trzy kartki i podał je kolejarzom, mówiąc:

— Prędko, zaniesiecie tę kartkę do zandarmerii, tę do policji, a tę do brygady lotnej. Szybko. Za kwadrans wszyscy mają tu być. A teraz śpieszmy się.

Potem będzie czas na rozważania.

ROZDZIAŁ III.

B — 14.

Gdy B — 14 wjechał na dworzec Perrache w Ljonie, otoczył go natychmiast silny rój policjantów i agentów; publiczności nie wpuszczono na peron. Zastępca prokuratora wydawał osobiste rozkazy.

Telefon Jeulina wywołał właściwy efekt; wszystko zostało przygotowane w porę.

Było rzeczą oczywistą, że jeżeli morderca znajdował się jeszcze w pociągu, nie mógł w żaden sposób uciec.

Szefem brygady lotnej w Ljonie był wtedy niejaki Rosic, który już wielokrotnie miał dowód rzadkiego sprytu w sprawach kryminalnych.

Opinia jego była już dawno ustalona. W całej okolicy uchodził za Sherlocka Holmesa, nie było

jednej zbrodni, żeby Rosic nie został wezwany do wykrycia winowajców.

Czekając na pociąg, stał właśnie obok Boularda, zastępcy prokuratora, i wygłaszał pesymistyczne zapatrywania na rozwiązanie sprawy.

— Nie mogę sobie wyobrazić, żeby morderca był jeszcze w pociągu.

— Czy przypuszcza pan, że wyskoczył gdzieś w biegu?

— Nie, B—14 jest ekspresem, trzeba być bardzo odważnym, aby zaryzykować skok z pociągu, którego najmniejsza szybkość jest osiemdziesiąt kilometrów na godzinę.

— A zatem?

— A zatem morderstwo musiało mieć miejsce przed Awinjonem, a zabójca wysiadł na tym dworcu.

— Albo w Walencji.

— Dlaczego w Walencji?

— Dlatego, że właśnie w Walencji zniknęła głowa.

Rosic wruszył ramionami, uśmiechając się szyderczo.

— Wierzy pan w te bajki o zniknięciu głowy! To jest zupełnie nieprawdopodobne! Ludziom w Walencji skutkiem pierwszego wstrząsania mogło się zdawać, że widzieli głowę, podczas gdy jej faktycznie wcale nie było... Albo może potoczyła się pod ławkę, gdzie pan Chaulvet mógł jej nie dojrzeć... Tracimy tu czas niepotrzebnie.

— Nie zgadzam się z panem—odparł Boulard — bo widzi pan... Ale to nasz pociąg. B. 14 wjeżdżał na dworzec. D. c. n.

# Z KRAJU.

## Pożar podpalonej wsi.

We wsi Scienka, gm. dokszyckiej, wskutek podpalenia dokonanego przez Gnyraka Michała, wybuchł groźny pożar, który strawił połowę wsi.

Splonęło 37 budynków i zabudowań gospodarskich. Straty wy-

noszą około 150.000 zł.

Sprawcę podpalenia Gnyraka, poszkodowana ludność usiłowała zliczować i gdyby nie interwencja policji i sołtysa, zbrodniarza nie wyszedłby żywy z rąk roz-wścieczonych mieszkańców.

## Straty spowodowane przez onegdajszą burzę.

Podczas onegdajszej burzy, która przeszła nad powiatem wilejskim i święciańskim, skutkiem uderzenia piorunów splonęły domy mieszkalne, 4 chlewy, 2 spichrz, cieleta, świnię, 25 kur, 8 pni pszczoł, oraz zapasy zboża i inwentarz martwy na szkodę Ciotki Jana i syna jego Józefa, mieszkańców wsi Niechwiady, gm. żodziskiej. Straty wynoszą 18.000 złot.

We wsi Krawciszki, gm. twe-reckiej, splonęły 3 domy mieszkalne na szkodę sióstr Ulazanowych. Straty wynoszą 8.000 zł.

We wsi Anogowo, gm. daugieliskiej, spalili się 3 chlewy Rastenis W., Czekucia K. i Czepulisa A. Straty wynoszą około 4.500 złot.

Pożar przy pomocy straży kadry szkolnej K. O. P. 20 baonu, oraz miejscowej ludności, został zlikwidowany.

We wsi Olany, gm. kucewickiej, na szkodę Balundy Wincentego spalili się dom mieszkalny, chlew i urządzenia gospodarskie. Straty sięgają z górą 8.000 złot. (d)

## Skutki czerwcowej burzy gradowej.

Z powiatu święciańskiego donoszą, iż specjalna komisja stwierdziła, że dnia 25 czerwca r. b. o godz. 17-ej, huragan z gradem zniszczył we wsi Rymaszach i Gudelach, gm. kołtyniańskiej, żyto w 30% i jaryżnę w 20%, w zaścianku Romuciszkach zniszczył całkowicie żyto, oraz porząwał dachy ze stodoł. W zaścianku Gielucie jaryżnę zniszczył całkowicie, zaś żyto w 30%, w folwarku Anastazów grad zniszczył 11 dziesięcin żyta doszczętnie, jaryżnę 5 dziesięcin, pozostałe zaś zasiewy, t. j. 10 1/2 dziesięcin w 30% w stosunku do ogólnych zbiorów. W folwarku Zabłociszki żyto zniszczył w 90% i jare w 50%. Ogólne straty wynoszą przeszło 75.000 złot.

## Afera w urzędzie pocztowym w Nowojelni.

Od kilku miesięcy ginęły w Urzędzie Pocztowym w Nowojelni systematycznie listy wartościowe. Po długich, bezskutecznych obserwacjach, podejrzanie padło na niższego funkcjonarjusza Jacen-

tęgo Karabana. Dłuższe śledzenie Karabana przeznaczelnika Urzędu Pocztowego Ignacego Sawickiego, nie dało pozytywnego rezultatu.

Po dopiero w tych dniach przyłapano go na gorącym uczynku kradzieży 4 listów wartościowych, a ponadto znaleziono w piecu szereg niedopalków listów wartościowych, które po wypróbnieniu aferyzta palił. Karaban odstawiony został do więzienia w Nowogródku.

## Po stu latach, pierwsza procesja Bożego Ciała.

Już sto lat upływa, jak w Byteniu, pow. słonimski, został zamknięty słynny klasztor OO. Bazylianów, z którego wyszli wielcy bojownicy wiary katolickiej, jak św. Józefat Kuncewicz, męczennik unji i bl. Symeon.

Dnia 22 czerwca b. r., w niedzielę po raz pierwszy, po wieloletniej przerwie odbyła się uroczysta procesja Bożego Ciała.

Procesja ta wywarła wielkie wrażenie na mieszkańcach miasta Byten, którzy uważnie przyglądali się temu wszystkiemu, gdyż sami niedawno byli katolikami, lecz pod przymusem przyjęli prawosławie.

Ludność katolicka przesładowana zaledwo teraz mogła rozpocząć budowę kościoła i odbyć pierwszą procesję Bożego Ciała.

Charakterystycznym było zachowanie się ludności prawosławnej, która wychodziła na spotkanie procesji z ikonami, chlebem i solą, wyścielając drogi płótnem i prosila kapłana katolickiego o błogosławieństwo.

Wzruszającym było zakończenie procesji, gdy ksiądz Bolesław Helmer pierwszy proboszcz Byteński, wszedł wysoko na ruiny dawnego kościoła, górującego nad miastem, skąd udzielił błogosławieństwa Przenajświętszym Sakramentem uczestnikom procesji. Szkoda wielka, że parafia Byteńska nie posiada niezbędnych przedmiotów do procesji, jako to: mostrancji, chorągwi, ornatów, bielizny kościelnej, obrazów, lichtarzy i t. d., a procesja wypadła by jeszcze okazałej.

## Zaniebdania pocztowe w Widzach.

Miejscowy urząd pocztowo-telegraficzny Widze, pow. Brasławskiego obecnie prowadzi urządzenie w dziale pocztowym od godziny 8ej do 12ej i od 15ej do 18 w dziale zaś telegraficzno-telefonicznym od godz. 7ej do 21ej. Taki rozkład urzędowania,

## Życie ekonomiczne.

### Eksport do Chin.

W myśl podpisanego ostatnio traktatu z Japonią Chiny zobowiązały się do ustabilizowania na przeciąg trzech lat, obowiązujących obecnie stawek celnych na szereg towarów. Wiele z pośród tych towarów stanowi przedmiot eksportu z Polski do Chin, jak np. tkaniny, naczynia emalowane i t. d.

Zawarcie tego traktatu uważane jest za zwycięstwo Chin, oznacza bowiem uznanie ich praw do autonomii celnej. Traktat ten będzie miał dodatnie znaczenie dla eksportu do Chin z tych wszystkich krajów, które zawarły z nimi układy handlowe, oparte na klauzuli największego uprzywilejowania w dziedzinie celnej.

Wobec nadziei, że traktat handlowy polsko-chiński z sierpnia r. ub. wraz z dodatkowym protokołem, o który rokowania dobiegają obecnie końca, wejdzie w życie w ciągu najbliższych miesięcy, dodatnie znaczenie omawianego porozumienia dla eksporterów polskich nie ulega wątpliwości. Polska jest poważnie zainteresowana i ile chodzi o rynek chiński w wywozie tkanin bawełnianych, naczyni emalowanych, obuwia gumowego oraz kapeluszy i czapek. Unieruchomienie obowiązujących obecnie cel chiński na odnośne artykuły na przeciąg lat trzech pozwoli w większej mierze ustabilizować kalkulację i unormować wzajemną wytniętą towarową.

### Pożyczka szwajcarska dla Gdyni.

Schweizerische Bank-Gesellschaft w Zurichu udzielił m. Gdyni 4 milj. fr. szwajc., tytułem pożyczki na lat 10 na 7 proc. przy kursie emisyjnym 95,5. Amortyzacja pożyczki następuje po 5-ciu latach. Pożyczka będzie użyta na elektryfikację m. Gdyni. W związku z uzyskaniem pożyczki Towarzystwo Komunikacyjny przystępuje w najbliższym czasie do realizacji komunikacji trolejbusowej (tramwaje bez szyn).

### Ford w Gdyni?

Prasa notuje pogłoskę, że amerykańska fabryka samolotów Forda planuje założenie w porcie polskim w Gdyni specjalnej montowni samolotów. Fabryka montażowa w Gdyni obsługiwałaby cały europejski eksport samolotów produkcji Forda.

### SPORT.

#### Sprawa pływali.

Poruszona w poprzednich numerach przez nas sprawa pływali 3 p. saperów nabiera z każdym dniem coraz szerszego znaczenia stając się ogólnym tematem dyskusji czynników zainteresowanych; to też poczuwamy się w obowiązku wyjaśnić w dalszym ciągu parę drobnych kwestji, które rzuca na pewno nowe światła na panujące, dotąd nie-

## Życie ekonomiczne.

### Eksport do Chin.

W myśl podpisanego ostatnio traktatu z Japonią Chiny zobowiązały się do ustabilizowania na przeciąg trzech lat, obowiązujących obecnie stawek celnych na szereg towarów. Wiele z pośród tych towarów stanowi przedmiot eksportu z Polski do Chin, jak np. tkaniny, naczynia emalowane i t. d.

Zawarcie tego traktatu uważane jest za zwycięstwo Chin, oznacza bowiem uznanie ich praw do autonomii celnej. Traktat ten będzie miał dodatnie znaczenie dla eksportu do Chin z tych wszystkich krajów, które zawarły z nimi układy handlowe, oparte na klauzuli największego uprzywilejowania w dziedzinie celnej.

Wobec nadziei, że traktat handlowy polsko-chiński z sierpnia r. ub. wraz z dodatkowym protokołem, o który rokowania dobiegają obecnie końca, wejdzie w życie w ciągu najbliższych miesięcy, dodatnie znaczenie omawianego porozumienia dla eksporterów polskich nie ulega wątpliwości. Polska jest poważnie zainteresowana i ile chodzi o rynek chiński w wywozie tkanin bawełnianych, naczyni emalowanych, obuwia gumowego oraz kapeluszy i czapek. Unieruchomienie obowiązujących obecnie cel chiński na odnośne artykuły na przeciąg lat trzech pozwoli w większej mierze ustabilizować kalkulację i unormować wzajemną wytniętą towarową.

### Pożyczka szwajcarska dla Gdyni.

Schweizerische Bank-Gesellschaft w Zurichu udzielił m. Gdyni 4 milj. fr. szwajc., tytułem pożyczki na lat 10 na 7 proc. przy kursie emisyjnym 95,5. Amortyzacja pożyczki następuje po 5-ciu latach. Pożyczka będzie użyta na elektryfikację m. Gdyni. W związku z uzyskaniem pożyczki Towarzystwo Komunikacyjny przystępuje w najbliższym czasie do realizacji komunikacji trolejbusowej (tramwaje bez szyn).

### Ford w Gdyni?

Prasa notuje pogłoskę, że amerykańska fabryka samolotów Forda planuje założenie w porcie polskim w Gdyni specjalnej montowni samolotów. Fabryka montażowa w Gdyni obsługiwałaby cały europejski eksport samolotów produkcji Forda.

### SPORT.

#### Sprawa pływali.

Poruszona w poprzednich numerach przez nas sprawa pływali 3 p. saperów nabiera z każdym dniem coraz szerszego znaczenia stając się ogólnym tematem dyskusji czynników zainteresowanych; to też poczuwamy się w obowiązku wyjaśnić w dalszym ciągu parę drobnych kwestji, które rzuca na pewno nowe światła na panujące, dotąd nie-

## Życie ekonomiczne.

### Eksport do Chin.

W myśl podpisanego ostatnio traktatu z Japonią Chiny zobowiązały się do ustabilizowania na przeciąg trzech lat, obowiązujących obecnie stawek celnych na szereg towarów. Wiele z pośród tych towarów stanowi przedmiot eksportu z Polski do Chin, jak np. tkaniny, naczynia emalowane i t. d.

Zawarcie tego traktatu uważane jest za zwycięstwo Chin, oznacza bowiem uznanie ich praw do autonomii celnej. Traktat ten będzie miał dodatnie znaczenie dla eksportu do Chin z tych wszystkich krajów, które zawarły z nimi układy handlowe, oparte na klauzuli największego uprzywilejowania w dziedzinie celnej.

Wobec nadziei, że traktat handlowy polsko-chiński z sierpnia r. ub. wraz z dodatkowym protokołem, o który rokowania dobiegają obecnie końca, wejdzie w życie w ciągu najbliższych miesięcy, dodatnie znaczenie omawianego porozumienia dla eksporterów polskich nie ulega wątpliwości. Polska jest poważnie zainteresowana i ile chodzi o rynek chiński w wywozie tkanin bawełnianych, naczyni emalowanych, obuwia gumowego oraz kapeluszy i czapek. Unieruchomienie obowiązujących obecnie cel chiński na odnośne artykuły na przeciąg lat trzech pozwoli w większej mierze ustabilizować kalkulację i unormować wzajemną wytniętą towarową.

### Pożyczka szwajcarska dla Gdyni.

Schweizerische Bank-Gesellschaft w Zurichu udzielił m. Gdyni 4 milj. fr. szwajc., tytułem pożyczki na lat 10 na 7 proc. przy kursie emisyjnym 95,5. Amortyzacja pożyczki następuje po 5-ciu latach. Pożyczka będzie użyta na elektryfikację m. Gdyni. W związku z uzyskaniem pożyczki Towarzystwo Komunikacyjny przystępuje w najbliższym czasie do realizacji komunikacji trolejbusowej (tramwaje bez szyn).

### Ford w Gdyni?

Prasa notuje pogłoskę, że amerykańska fabryka samolotów Forda planuje założenie w porcie polskim w Gdyni specjalnej montowni samolotów. Fabryka montażowa w Gdyni obsługiwałaby cały europejski eksport samolotów produkcji Forda.

### SPORT.

#### Sprawa pływali.

Poruszona w poprzednich numerach przez nas sprawa pływali 3 p. saperów nabiera z każdym dniem coraz szerszego znaczenia stając się ogólnym tematem dyskusji czynników zainteresowanych; to też poczuwamy się w obowiązku wyjaśnić w dalszym ciągu parę drobnych kwestji, które rzuca na pewno nowe światła na panujące, dotąd nie-

bardziej ważne, że wykazuje doskonałość każdego wozu, wychodzącego z fabryki, a nie przypadkowe szczęście jednego automobilu, specjalnie do rajdu przygotowanego. Dlatego też tegoroczny zwycięzca rajdu zlozonego z 3 wozów marki Hudson było niejaka sensacja przemysłowo sportowa, zwłaszcza, że Hudsony z powodu swej taniości w Polsce, zostały zaliczone podczas rajdu do klasy niższej: turystycznej. Znakomity kierowcom wozów rajdu Hudson: inż. Rychełowski, inż. Hahnowski i inż. Krzeczowskiemu składano z tej okazji liczne gratulacje.

## Żywiony ruch pod biegunem północnym.

Ruch tego lata w miejscowościach podbiegunowych zapowiada większe, niż kiedykolwiek ożywienie. Nie mniej niż 7 ekspedycji wyruszą do Grenlandji, Szczytbergu, Ziemi Franciszka Józefa, Nowej Ziemi i Labradoru, a mianowicie: brytyjska, amerykańska, niemiecka, trzy norweskie i jedna szwedzka. Niektóre z nich zaopatrzone są w środki, umożliwiające im przetrwanie na lodowcach, czyli tzw. wewnętrznych polach lodowych. Głównie jednak zainteresowanie dotyczy Grenlandji.

Norwegia bierze najżywszy udział w ekspedycji brytyjskiej, której cel polega na zbadaniu warunków drogi powietrznej z Anglii ponad wyspami Ferroerskimi, Islandją i Grenlandją do Kanady. Zainteresowanie Norwegii tą sprawą potęgają wieści o zamiarze Kanady odkupienia Grenlandji od Danji. Transakcja podobna spotkałaby się z bezwzględny protestem ze strony Norwegii, której łowieckie i rybołówcze interesy w obrębie Grenlandji mają decydujące znaczenie dla kraju. Nadto Norwegia nigdy nie uznawała suwerennych praw Danji do Grenlandji, z wyjątkiem tylko wąskiego pasa nadbrzeżnego.

Największą z tych ekspedycji jest niemiecka pod przewodnictwem prof. Wegenera. W skład jej wchodzi czterestu uczonych specjalistów, jest też ona najliczniejszą ekspedycją niemiecką w ciągu ostatnich lat dwudziestu i wyruszyła na specjalnym okręcie „Disco”. W początku bieżącego miesiąca zawiązał on do Reykjaviku na Islandji, aby zabrać na pokład dwadzieścia pięć koni, które mają podczas letnich miesięcy zastąpić na lodowych polach używane dotychczas w tym celu psy. Niezależnie jednak od tego sprowadzone zostały do Grenlandji liczne zaprzęgi psów.

Plan polega na zabiciu koni podczas zimy i zdołaniu tą drogą mięsa końskiego dla ludzi i psów. Po przybyciu do Grenlandji, ma się ekspedycja rozdzielić na trzy grupy, z których jedna pozostanie w środku wyspy, o 600 mil. angielskich od wybrzeża, na wysokości 8.000 stóp nad poziomem morza.

Ekspedycja zaopatrzona jest w krótkofalową stację bezdrutową dla wzajemnego komunikowania się poszczególnych oddziałów, które mają zbadać grubość pokładu lodowego.

## Miejski Kinematograf

Sala Miejska ul. Ostrobramska 5

## «UPIORY»

Sensacyjny dramat w 2-ach serjach, 12 aktach. W roli głównej: HARRY PEEL. Nad program: „Bobus strażakem” komedia w 3 aktach. Kasa czynna od g. 5 m. 30. Początek seansów od g. 6. Następnym program: „O MATKO”.

## «ZAKŁĘTA RZĘKA»

Rola główne odtworzą: znakomita BETTY COMPTON i ulubieniec publiczności RYSZARD BARTHEIMISS. Nad program: „Dodatek muzyczny - śpiewy z opery „Rigolletto” w wykonaniu słyn. zespołu. Początek seansów: pierwszego o godz. 5 ust. s. o godz. 10,30 w. Do

## PIERWSZY DŹWIĘKOWY KINO-TEATR «HELIOS»

ulica Wileńska № 38.

## PRZEBÓJ NIEMY

Od godziny 4.30 do 7 ceny miejsc: balkon 60 gr. Parter 1 zł. D z i 5 l 1) Sensacja sezonu ANIOŁ NA BAGNIKU wzruszający dramat. 2) REWJA „MORSKIEGO OKA” w Warszawie „USMIECH WARSZAWY” muzyka, śpiew, tańce etc. Początek o g. 4. m. 30. Ostatni s. o g. 10. 15.

## «ZAKŁĘTA RZĘKA»

Rola główne odtworzą: znakomita BETTY COMPTON i ulubieniec publiczności RYSZARD BARTHEIMISS. Nad program: „Dodatek muzyczny - śpiewy z opery „Rigolletto” w wykonaniu słyn. zespołu. Początek seansów: pierwszego o godz. 5 ust. s. o godz. 10,30 w. Do

## PIERWSZY DŹWIĘKOWY KINO-TEATR «HOLLYWOOD»

MICKIEWICZA № 22

## «ZAKŁĘTA RZĘKA»

Rola główne odtworzą: znakomita BETTY COMPTON i ulubieniec publiczności RYSZARD BARTHEIMISS. Nad program: „Dodatek muzyczny - śpiewy z opery „Rigolletto” w wykonaniu słyn. zespołu. Początek seansów: pierwszego o godz. 5 ust. s. o godz. 10,30 w. Do

## «ZAKŁĘTA RZĘKA»

Rola główne odtworzą: znakomita BETTY COMPTON i ulubieniec publiczności RYSZARD BARTHEIMISS. Nad program: „Dodatek muzyczny - śpiewy z opery „Rigolletto” w wykonaniu słyn. zespołu. Początek seansów: pierwszego o godz. 5 ust. s. o godz. 10,30 w. Do

**SMAKOSZE PIWA! U W A G A!**  
JUŻ JEST DO NABYCIA WSZĘDZIE  
niebawem jeszcze na kresach  
**Światowej sławy**  
**PIWO ŻYWIĘCKIE**  
Arcyksiążęcego Browaru w Żywcu  
odznaczone najwyższymi nagrodami w kraju i zagranicą

„ZDRÓJ ŻYWIĘCKI”,  
„MARCOWE”,  
„PORTER”  
I „ALE”.

Reprezentacja na województwo: wileńskie, Grodno, Lidę i Wołozyn. — **Wilno, Zarzeczna 19.** 278-10

**Uwaga!**  
Kto poszukuje pieniędzy pod nieruchomości w Wilnie niech się zgłosi do Biura Reklamowego S. Grabowskiego Garbarska 1. Pieniądze mogą być zaraz do otrzymania!

**SUMY**  
pieniężne lokujemy pod pewne zabezpieczenie wekslowe i hipoteczne  
**Dom H.-K. Zachęta** Mickiewicza 1, tel. 9-05. r-0

**HEMOROJDY!**  
Czopki „Varicol” Cieskiego (z hemoroidalna „Kogut”) uśmierzają ból, swędzenie, pieczenie, krwawienie, zmniejszają guzy, zylaki. — Sprzedają większe apteki

**Dbajcie o swoje zdrowie!**  
„Szwajcarskie Gorzkie Ziola” (z marką „Kogut”) są stosowane przy chorobach żołądka, kiszki, obstrukcji i kamieni żółciowych.

„SZWAJCARSKIE GORZKIE ZIOŁA” są naturalnym łagodnym środkiem przeczyszczającym, ułatwiającym funkcje organów trawienia i działającym przeciwko otyłości. Sprzedają po 2 zł za pudełko apteki i sklepy apteczne. 667-29 0

**Szczołtki i Pędzle**  
Najwygodniej kupić tylko w firmie:  
**«B. SYMONOWICZ»**  
Wilno, ul. 5-to Jańska 7  
vis a vis Uniwersytetu. — 1 0

**Pianina i Fortepiany** światowej sławy Pleyel, Bechstein etc., także Arnold Fibiger, Kernkopf i Syn, A. Drygas uznane rzeczywiście za najlepsze w kraju przez najwybitniejszych fachowców na Pow. Wystawie, w r. 1929.  
K. DĄBROWSKA, Wilno, ul. Niemiecka 3, m. 6. Ceny fabryczne. — Sprzedają i wynajęcie.

**NAJKRZYŚNIEJ** kupuje się towary gwarantowanej dobroci u **Głowińskiego**. — Polecamy różne nowości sezonowe, mody, jedwabie, popeliny, satyny, oraz pończochy i skarpetki modne. **Uwaga — Wileńska 27.** — 1 0

**Dożny młyn parowy** kompletnie urządzony w doskonałym stanie do sprzedania na ulogowych warunkach z powodu likwidacji. Wileńskie Biuro Komisowo-Handlowe Mickiewicza 21, tel. 152. — 0

**Ogłoszenie.**  
Na 8 kilometrze od Wilna przy szosie Wilno-Niemcewiczyn w dniu 23-VI-30 r. znaleziono zwłoki kobiety lat około 22, szaty, z podciętymi włosami, budowy prawidłowej, nieznanego pochodzenia, ubrana była w brązową krótką sukienkę z długimi rękawami, z białym kołnierzykiem, w białych pończochach.

Ubranie zmarłej znajduje się w Wydziale Urzędu Śledczego m. Wilna do opoznania.

(—) **Rafał Łobanos**  
Sędzia Okręgowy Śledczy I r. p. Wileńsko-Trock. 968-0 0

**AKUSZERKA**  
**Maria Laknerowa**  
Przyjmuje od godz. 9 do 7 w. Kasztanowa 7 m. 5. WZP 69

**PRACA**  
**FACHOWO**  
wykonujemy wszelkie roboty przepisywania na maszynie.  
Wileńskie Biuro Komisowo-Handlowe, Mickiewicza 21, tel. 152. — 1 0

**NAUKA**  
**Udzielam**  
korepetycji w zakresie 8 kl. gimn. z Matemat., fizyki i chemii i ze wszystkich przedmiotów w zakresie 5 kl. gimn. godz. 3-6 Mickiewicza 19-31. 2913-1 m. 3.

**KUPNO-SPRZEDAŻ**  
Bilard amerykański używany zakupi Kasyno Oficerskie 76 p. p. w Grodnie. 965-1

**ZGUBY**  
Zagubiono książeczkę wojskową wydaną przez PKU Postawy na imię Kuźmy Żurawlowa zam. we wsi Łapole gminy Hrudzowskiej powiatu Postawskiego un. — 1 0

**Dożny młyn parowy** kompletnie urządzony w doskonałym stanie do sprzedania na ulogowych warunkach z powodu likwidacji. Wileńskie Biuro Komisowo-Handlowe Mickiewicza 21, tel. 152. — 0

**Dożny młyn parowy** kompletnie urządzony w doskonałym stanie do sprzedania na ulogowych warunkach z powodu likwidacji. Wileńskie Biuro Komisowo-Handlowe Mickiewicza 21, tel. 152. — 0

**Dożny młyn parowy** kompletnie urządzony w doskonałym stanie do sprzedania na ulogowych warunkach z powodu likwidacji. Wileńskie Biuro Komisowo-Handlowe Mickiewicza 21, tel. 152. — 0

**Pokój** lub dwa z osobnym wejściem godz. 3-6 Mickiewicza 19-31. 2912

**Pokoje** 1-2 do wynajęcia od zaraz. Ul. Uniwersytecka 9-15. 971

**Zgubiono** książeczkę wojskową wydaną przez PKU Postawy na imię Kuźmy Żurawlowa zam. we wsi Łapole gminy Hrudzowskiej powiatu Postawskiego un. — 1 0

**Zgubiono** książeczkę wojskową i kartę mobilną wydaną przez PKU Postawy na imię Czerwonca Włodzimierza zamieszkał. we wsi Miasteczko gm. Hrudzowskiej pow. Postawskiego un. — 1 0

**LETNISKA.**  
Letniska z utrzymaniem w majatkach ziemskich w Nowogródzkiem i Wileńskiem województwie. Informacje: Wilno, Ad. Mickiewicza 23, Biuro Techniczne Inż. Kiersnowski i Kruczek S-ka, tel. 5-60. 289

**Mieszkania i pokoje**  
Do wynajęcia pokój umeblowany, wejście niekier. parter. Zygmuntowska 20, m. 1 od 3-6 p.p. 969-1

**Zaraz** do wynajęcia małe mieszkanie w suterenie pokój z kuchnią przy ul. Artyleryjskiej № 8 d. pisy. Wielka 32-3 i Królczyńska 3-9. 407

**Pensjonat „INOCENTÓWKA”**  
Las sosnowy, plaża, obok stacji. Przyjmuje się zakwaterowanie. Wielka 32-3 i Królczyńska 3-9. 407

**Nabędę** nieruchomości w Wilnie w cenie do 60 tys. zł. może być dług bankowy. Oferty do Biura Reklamowego Garbarska 1 dla „Nabywcy”. 1

**W Sądzie.**  
— Ile razy dałeś w twarz oskarżycielowi?  
— Raz, panie sędzio.  
— On twierdzi, że pięć razy.  
— O nie, dostał raz tylko, ale z uwagi na jego słaby organizm, rozłożyłem mu to na pięć rat.

**Sprawy majątkowe**  
Ulokuję 200, 400, 800 i więcej dolarów na hipotekę miejską w Wilnie. Pieniądze otrzymać można natychmiast. Informacje w Biurze Reklamowym S. Grabowskiego Garbarska 1. 0

**DRUKARNIA I INTROLIGATORNIA „DZIENNIKA WILEŃSKIEGO”**  
WILNO, UL. Mostowa 12-14. Telefon 12-44. PRZYJMUJE WSZELKIE ROBOTY w zakres drukarstwa i introligatorstwa wchodzące.